



bp Ryszard Bogusz

## DEKADA REFORMACJI DEKADĄ LUTRA

Jeszcze tylko siedem lat dzieli nas od wielkiego jubileuszu 500-lecia Reformacji, którą rozpoczął głęboko wierzący mnich augustiański **dr Marcin Luter**, przybijając na drzwiach Kościoła Zamkowego w Wittenberdze 95 tez, którymi chciał pobudzić ówczesnych teologów do dyskusji nad odnową zmurszałego przez wieki Kościoła.

Wprost trudno pojąć nieustraszonosc i odwagę reformatorów. Obojętnie, czy to był **Luter**, **Kalwin** lub **Zwingli**. Wszyscy wiedzieli, że będą mieli do czynienia z największymi potęgami ówczesnego świata, z władzą duchową i świecką, z papieżem i cesarstwem. A jednak nie ułękli się.

Wszystko przemawia za tym, że **Marcin Luter** dobrze rozumiał powagę sytuacji i grożące mu niebezpieczeństwo, ale będąc przekonanym o słuszności sprawy, wierząc w pomoc Bożą, nieustraszenie szedł naprzód ku wytkniętemu celowi, którym była naprawa Kościoła. To nie przypadek, że Psalm 46 stał się wyznaniem wiary Reformatora i podstawą do napisania pieśni reformacyjnej, która stała się hymnem Reformacji, wszak w Psalmie 46, niczym surmy bojowe brzmią słowa: *Bóg jest ucieczką i siłą naszą, pomocą w utrapieniach najpewniejszą. Przeto się nie boimy, choćby ziemia zadrżała i góry się zatrzęsły... Pan Zastępów jest z nami. Warownym grodem jest nam Bóg Jakuba.*

**Dr Marcin Luter** nie zostałby wielkim Reformatorem, gdyby nie był przeniknięty niezłomną pewnością, że sprawa, o którą walczy jest słuszna. Gdyby cały i bez reszty nie był przeniknięty ufnością, że Bóg jest z nim i że to, co robi jest wyzwaniem dla Kościoła by, choć na chwilę, zatrzymać się i podjąć refleksję nad koniecznością naprawy tego, co zniszczył człowiek. Nad odnową tego, co tak pięknie zaczęło się w dzień zesłania Ducha Świętego, w dzień powstania Kościoła.

Kościół ewangelicki, przed trzema laty

**D**oktor Marcin Luter nie zostałby wielkim Reformatorem, gdyby nie był przeniknięty niezłomną pewnością, że sprawa, o którą walczy jest słuszna.

rozpoczął przygotowania do uroczystych obchodów 500-tnej rocznicy Reformacji.

**Biskup Wolfgang Huber**, były przewodniczący Rady Ewangelickiego Kościoła Niemiec (EKD), jednego ze współorganizatorów Dekady Lutra, w czasie jej inauguracji powiedział: *Z osobą Marcina Lutra związana jest siła fascynacji, która uwalnia radość odkrywcy. Rozumienie wiary przez Lutra, że oto łaska Boża jest*

*darem, może także i dziś stanowić egzystencjalną siłę. Tematy Lutra dotyczące wolności mają dziś bezkonkurencyjnie aktualne znaczenie. Dekada Lutra powinna być zatem Dekadą Wolności – podkreślił bp Huber.*

Duchowny dodał, że Dekada Lutra będzie w EKD nie tylko wspomnianiem Lutra i dzieła Reformacji, ale także dziesięcioma latami reform. - *Dekada nie będzie festy-nem nostalgii, ale świętem wiary i chrześcijańskiej wolności – zaznaczył.*

**K**atolicki biskup Gerhard Feige ostrzegł ewangelików, aby obchody 500-lecia Reformacji nie stały się okazją do zaostrenia wizerunku protestantyzmu poprzez antykatolickie hasła.

W inauguracji Dekady Lutra Konferencję Rzymskokatolickich Biskupów Niemieckich reprezentował ordynariusz Diecezji Magdeburg **bp Gerhard Feige**.

Hierarcha, podobnie jak inni przedstawiciele niemieckiego episkopatu rzymskokatolickiego, ostrzegł ewangelików, aby obchody 500-lecia Reformacji nie stały się okazją do zaostrenia wizerunku protestantyzmu poprzez antykatolickie hasła. Jednocześnie biskup wyraził nadzieję, że Dekada Lutra zbliży chrześcijan różnych wyznań do siebie. – *Luter jest dla wielu katolików duchowym i teologicznym wyzwaniem i nie można pominąć go na drodze do jedności podzielonego chrześcijaństwa – przyznał.*

Niecodzienną propozycję wysunął jeden z najbardziej znanych rzymskokatolickich ekumenistów w Niemczech **prof. Jochen Hilberath**, dyrektor Instytutu Ekumenicznego w Tybindze. Stwierdził, że Luter mógłby być ogłoszony przez Stolicę Apostolską „Nauczycielem Kościoła” – *Reformator nie był wprawdzie rzymskokatolickim teologiem, ale katolickim teologiem. Uwagi Lutra, dotyczące rozumienia Kościoła, mają i dziś swoje znaczenie – powiedział Hilberath.*

Kościół luterański w Polsce włączył się również w Dekadę Lutra, chcąc przybliżyć Polakom, bez względu na wyznanie, duchowy i społeczny dorobek reformacji luterańskiej w Polsce i na całym świecie. Dekada Lutra jest międzynarodowym projektem społeczno-religijnym, którego celem jest popularyzowanie historii i dziedzictwa Reformacji zapoczątkowanej przez **ks. Marcina Lutra**, Reformatora Kościoła Zachodniego.

Dekada Lutra jest inicjatywą zaadresowaną nie tylko do kościołów chrześcijańskich, ale i do szerokich grup społecznych.

Z uwagą chcemy więc śledzić wszystkie inicjatywy mające na celu przybliżenie wartości, które przyniosła z sobą Reformacja i chcemy być ich propagatorami.

Wasz duszpasterz  
bp Ryszard Bogusz



Zofia Małozewska

# SHALOM

## dla całego rodzaju ludzkiego i całego Bożego stworzenia

Bóg ma inną drogę dla każdego.

Bóg Jakuba jest Bogiem tych wszystkich, którzy wykazują braki, ale On nie zaniecha ich, lecz przemieni w ludzi, przez których ku innym popłyną obfite błogosławieństwa.

Z ludzkiego punktu widzenia życie Jakuba było pasmem niepowodzeń. Zawiódł swoją rodzinę: ojca, matkę, swego brata, swego wuja, swe żony i synów. Lecz Bóg nie zawiódł Jakuba. On go miłował i zamierzał mu błogosławić, a ostatecznie przez troskliwą dyscyplinę uczynił

go jednym z tych wybranych, którzy przynoszą owoc w późnym wieku (Psalm 92,15).

Bóg ukazywał się Jakubowi kilka razy. Za każdym razem karcił go, lecz dawał nową sposobność do wykonania Jego woli. Bóg Jakuba nie zna niedokończonych zadań.

Jakub mógł zapomnieć o swoim ślubowaniu, lecz Bóg dochowuje wierności. Jakub został błogosławiony dopiero wówczas, gdy jego ludzka siła i wola zostały złamane. Tak przemieniony Jakub stał się: ***Izraelem księciem Bożym***.

A koniec jego życia jest pięknym obrazem zależności od Boga, wyrażonym między innymi w błogosławieństwie synów Józefa i ustawicznym uwielbieniu (1 Mż 12,3).

SHALOM  
Zofia Małozewska



Zofia Małozewska

# Świadectwo

**P**rzybliżam się do chwili, w której wejdę do pałacu Króla Królów, którego znałam jako mego Zbawiciela, Pana i mojego Boga od dnia, kiedy zaufałam Mu i złożyłam w Nim nadzieję.

Chociaż grzesznik z natury i w uczynkach, żyję nadzieją "że nikt i nic nie może mi pomóc, jedynie sam Jezus Chrystus!".

***O Panie, Zbawicielu mój, w każdej chwili potrzebuję Ciebie!***

Zofia Małozewska  
11 października 2010



Leon Krzemieniecki

## Rzecz Niebotyczna

**N**a filozofię wiary, mądrości w ekstazie Ducha, przyszło długo pracować mędrcom miary Platona, Arystotelesa, Augustyna, Tomasza, Kartezjusza, Lutra, Hegla, Kanta...

Podyktował ją Jezus Chrystus, Syn Człowieczy, Boski Humanista, dla wybranych spośród ludzi, aby dokończyli dzieła dla powszechnego dobra i po-

śmiertnej nieśmiertelności, przed nadejściem Królestwa Bożego (J 3, 1-12).

Nadal niewiele myśli i słów do rzesz ludzkich, omotanych materializmem bytu, łatwością niewiedzy i złych postaw, obolałej genetyki i uwarunkowań.

Czy istotnie filozofia wiary ponad naukami, z jej systemem poznania od Boga do ludzi, ma szansę w bujnej obecnie rzeczywistości medialnej aparatury przekazać ludzkości pełność rzeczy „nowych narodzin”? Po duchową w prawdzie egzaltację?

Filozofia wiary nie wątpi! Nadchodzi czas pełni zjednoczenia ludzkości planety Ziemia w duchu Chrystianizmu.

Leon Krzemieniecki

Leon Krzemieniecki

## Miniatura



Mówi się głośno o sieroctwie, jakiego dotąd nie znano. W obieg weszło pojęcie eurosieroctwa, w związku z masową emigracją za jakim takim bytem. Sieroctwo dotyczy dzieci i dotyczy starości.

Starcza samotność to jakby krople łez, które ziębną, tężeją i twardną, stopniowo stają się skamieliną. Nie ma do kogo rzecz słowo, gdy wewnątrz narosły zapasy tego, co trzeba powiedzieć, aby ulżyć ciężarom duszy.

Coraz maleją fizyczne dbałości nader konieczne istnieniu. W bloku setek izb i tysiąca ludzkich bytów wszyscy zalatani. Roste liczbowo związki opiekuńcze dbają o rozgłos postaw ich przywódców. Nie ima się zastąpienie odeszłych rodzin w siną dal.

Milczy domofon, dźwięk u drzwi, telefon nie zapyta: Co z tobą? Jak się czu-

jesz? Wyobraźnia podpowiada o bratanii życia ze śmiercią.

Wyjątkiem jest eremita, przysposobiony duchowo rozmówca za pośrednictwem modlitwy z Panem Bogiem. Na tym aktualnym i realnym stanie rzeczy twierdzenie psychoanalizy, że Ego nie ma podobnych sobie popada w wątpliwość. Opis zachowań alfabetem impulsów duszy.

Nasuwa się przypomnienie św. Pawła do Rzymian rozdziału o Bogu nie podlegającemu sądowi ludzkiemu. **Czy Bóg jest niesprawiedliwy? Bynajmniej... Zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, a zlituję się, nad kim się zlituje (Rz 8,14-15).** Sprawcami sieroctwa młodych i starych są ludzie. Jednak pociechy należy szukać u Boga.

Leon Krzemieniecki



Agnieszka Ściepuro

## O najważniejszym

szedł wolno  
powłócząc nogami  
aleją obsadzoną drzewami  
gałęzie wyginały się jak węże

kwiaty traciły kolor  
zapach  
ciemnobrunatne kikuty

zboże gniło czerniało  
ziarna wysypywały się

kłębowisko zbutwiałych roślin  
gdzieś tutaj musiał być sporysz

szedł coraz wolniej  
z głową zwieszoną  
przez gorący purpurowy strumień  
czarne kwadratowe słońce  
chybotało się na parczanym sznurku  
księżyc - złoczyńca  
ciągle w nowiu  
nigdy nie zasypiał

stanął przed linią horyzontu  
podniósł głowę  
i zobaczył

człowieka

rozległ się głośny  
radosny  
płacz

Agnieszka Ściepuro